

Sygn. akt III AUa 767/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 20 marca 2019 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Czaja
Sędziowie:	SA Elżbieta Gawda (spr.) SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Protokolant: st. prot. sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2019 r. w Lublinie

sprawy T. H.

przeciwko Prezesowi Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Likwidatorowi Funduszu Alimentacyjnego

o umorzenie należności likwidowanego Funduszu Alimentacyjnego

na skutek apelacji T. H.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 6 lipca 2018 r. sygn. akt VIII U 2550/17

**oddala apelację.**

Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Elżbieta Czaja Elżbieta Gawda

**III AUa 767/18**

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 lipca 2018 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie T. H. od decyzji Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Likwidatora Funduszu Alimentacyjnego odmawiających umorzenia należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego w kwocie 15.120 zł oraz 22,50 zł.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach i rozważaniach prawnych.

T. H. złożył do ZUS kolejny wniosek o umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego w dniu 23 lutego 2017 roku. Powyższy wniosek uzasadniony został trudną sytuacją finansową, materialną i zdrowotną

skarżącego. T. H. podnosił okoliczności dotyczącego jego stanu zdrowia wskazując, że jest osobą chorą, był hospitalizowany, przebywał długi okres na zwolnieniach lekarskich, był uznany za inwalidę(...)grupy ze względu na ogólny stan zdrowia. Rozpatrując wcześniejszy wniosek T. H. o umorzenie należności, organ rentowy wydał decyzję odmowną w dniu 2 września 2010 roku, zaś Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 13 grudnia 2010 roku oddalił odwołanie wnioskodawcy.

Na podstawie decyzji z dnia 9 listopada 1999 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał świadczenia z funduszu alimentacyjnego na rzecz K. H. ur. w dniu (...), M. H. (1) ur. w dniu (...) oraz M. H. (2) ur. w dniu (...) w kwotach po 150 zł. Świadczenia z funduszu alimentacyjnego były wypłacane na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z dnia 22 marca 1995 roku sygn. akt III C 658/93 na rzecz małoletnich K., M., M. H. (2) w łącznej kwocie 450 zł miesięcznie (na każde dziecko po 150 zł) do rąk M. K. w okresie od października 1999 roku do maja 2002 roku. ZUS nie naliczał odsetek w sprawie wypłaconych świadczeń z likwidowanego funduszu alimentacyjnego, pobierał zaś 5% od kwoty miesięcznej wypłaty na pokrycie kosztów działalności funduszu.

Zadłużenie wnioskodawcy na dzień 20 marca 2017 roku na rzecz likwidowanego funduszu alimentacyjnego wyniosło 15.120 zł.

Wnioskodawca nie dokonał żadnej dobrowolnej wpłaty na rachunek bankowy likwidowanego funduszu alimentacyjnego oraz nie występował z wnioskiem o udzielenie ulgi w spłacie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego w formie ratalnej.

Decyzją z dnia 4 lipca 2002 roku została wstrzymana wypłata świadczeń od lipca 2002 roku na rzecz małoletnich z uwagi na niezłożenie oświadczenia o dochodach rodziny osoby, ubiegającej się o przyznanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego

M. K. na podstawie decyzji z dnia 26 września 2002 roku została zobowiązana do zwrotu bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu alimentacyjnego za czerwiec 2002 roku w łącznej kwocie 472,50 zł. (wraz z kosztami), które zostały zwrócone na konto rozliczeniowe w październiku 2002 roku.

T. H. jest zarejestrowany w Miejskim Urzędzie Pracy w L. jako osoba bezrobotna, niepobierająca zasiłku. Wnioskodawca prowadzi samodzielne gospodarstwo domowe oraz ponosi stałe wydatki związane z utrzymaniem, w tym z tytułu miesięcznych opłat (330,00 zł) oraz opłat eksploatacyjnych (80,00 zł). Nie jest zatrudniony w ramach umowy o pracę, nie prowadzi działalności gospodarczej oraz nie posiada prawa do świadczeń emerytalno-rentowych. Utrzymuje się z posiadanych oszczędności oraz pomocy najbliższej rodziny. Ponadto wnioskodawca podejmuje się prac dorywczych. Obecnie nie posiada zobowiązań wobec innych wierzycieli prócz najbliższej rodziny. Składnikami mienia ruchomego będącego jego własnością są: komputer, pralka oraz lodówka o wartości 400 zł.

Wnioskodawca posiada uprawnienia do ograniczonego prawa rzeczowego w postaci spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu nr (...) położonego przy ul. (...) w L., o numerze księgi wieczystej (...) o powierzchni 60 m<sup>2</sup> oraz jest współwłaścicielem (...) udziału w zabudowanej kamienicy nieruchomości o powierzchni 1600 m<sup>2</sup> położonej w L.. Na dzień wydania zaskarżonej decyzji nie było prowadzone postępowanie egzekucyjne z w/w nieruchomości.

T. H. z wykształcenia jest technikiem-mechanikiem. Pracował zawodowo przez okres 8 lat, zaś przez okres 12 lat do 1999 roku pobierał rentę z tytułu częściowej niezdolności do pracy. Posiada orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności wydane okresowo do dnia 31 maja 2019 roku. Leczy się na schorzenia gastrologiczne i nadciśnienie tętnicze.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dowodów

z dokumentów zgromadzonych w aktach organu oraz w aktach sprawy. Ich treść nie była kwestionowana przez strony w toku procesu. Nadto Sąd ten oparł się na zeznaniach wnioskodawcy, które obdarzył wiarą w całości, choć uznał jednocześnie, że nie można zgodzić się z ich oceną prawną i wnioskami, jakie wywodzi wnioskodawca w oparciu o podniesione okoliczności faktyczne

Sąd Okręgowy wskazał, iż dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie bez znaczenia pozostaje podnoszona przez wnioskodawcę okoliczność dotycząca jego uniewinnienia w sprawie karnej o sygn. akt XIV K 816/03, w której został oskarżony o to, że

w okresie od listopada 1999 roku do marca 2000 roku oraz od lutego 2002 roku do czerwca 2002 roku w W. uporczywie uchylał się od ciężącego na nim obowiązku opieki, przez niełożenie na utrzymanie swoich dzieci: K., M. i M. przez co naraził ich na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych (wyrok k. 179 dołączone akta XIV K 816/03). Wyrok sądu w sprawie karnej oparty został na innych przesłankach niż rozważane w niniejszej sprawie i odnosił się do możliwości łożenia alimentów w okresie objętym zarzucanym czynem. Inne były także warunki stanowiące podstawę ustalenia wypłaty alimentów

z funduszu alimentacyjnego, na co wskazywał Sąd Okręgowy w Lublinie w wyroku

z dnia 13 grudnia 2010 roku VIII U 3421/10. Świadczenia z funduszu alimentacyjnego były wypłacane na podstawie prawomocnego wyroku Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z dnia 22 marca 1995 roku sygn. akt III C 658/93.

Sąd Okręgowy zważył, że wnioskodawca nie udowodnił w toku niniejszego postępowania, iż w spornym okresie został względem niego uchylony obowiązek alimentacyjny. Zakład Ubezpieczeń Społecznych wypłacał świadczenia w zastępstwie wnioskodawcy. Powyższe świadczenia są zwrotne, co oznacza, że skarżący ma obowiązek zwrotu wypłaconych świadczeń wraz z 5% opłatą na pokrycie kosztów działalności funduszu alimentacyjnego.

W ocenie Sądu Okręgowego podnoszone przez T. H. okoliczności dotyczące wysokości dochodu uzyskiwanego przez jego żonę, co miało skutkować nienależnym wypłaceniem alimentów, nie stanowią podstawy do zmiany zaskarżonych decyzji, bowiem świadczenie alimentacyjne wypłacane było w oparciu o decyzję organu rentowego z dnia 9 listopada 1999 roku, która nie została skutecznie wzruszona. Dopiero na podstawie decyzji z dnia 4 lipca 2002 roku została wstrzymana wypłata świadczeń od lipca 2002 roku na rzecz małoletnich z uwagi na nie złożenie przez M. K. oświadczenia o dochodach rodziny osoby ubiegającej się o przyznanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego. Wnioskodawca mógł wnosić o uchylenie obowiązku alimentacyjnego, jego ograniczenie, czy wydanie decyzji o wstrzymaniu wypłaty środków z funduszu alimentacyjnego jeśli uważał, iż zachodzą ku temu podstawy.

Sąd pierwszej instancji przywołał treść art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 roku o świadczeniach rodzinnych, zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną lub rodzinną osoby, przeciwko której jest prowadzona egzekucja alimentów, likwidator może umorzyć, rozłożyć na raty lub odroczyć termin płatności należności likwidowanego funduszu z tytułu wypłaconych lub bezpodstawnie pobranych świadczeń z funduszu. Ustawodawca nie sprecyzował jak należy rozumieć owe szczególne uzasadnione przypadki jednakże wskazał, że dotyczyć mają one sytuacji zdrowotnej lub rodzinnej osoby dłużnika.

W ocenie Sądu Okręgowego przez określenie „w szczególnie uzasadnionych wypadkach” należy rozumieć, że zasadą jest egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych, natomiast umorzenie należności czy rozłożenie jej na raty może nastąpić wyjątkowo tylko w sytuacjach szczególnych. Ponadto „szczególnie uzasadnione przypadki” związane z sytuacją zdrowotną lub rodzinną zobowiązanego to sytuacje nadzwyczajne (wyjątkowe), niezależne od zobowiązanego (powstałe w wyniku zdarzenia losowego), w następstwie których jego sytuacja ulega tak istotnemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a ponadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, I UK 119/10; z dnia 3 lutego 2010 roku, I UK 270/09; z dnia 6 sierpnia 2008 roku, II UK 359/07). Te dwie przesłanki uzasadniające odstąpienie od reżimu pełnej odpowiedzialności zobowiązaniowej wobec zlikwidowanego funduszu alimentacyjnego, tj. sytuacja zdrowotna zobowiązanego i sytuacja rodzinna winny być szczególnie kwalifikowane, w zależności od zamierzenia zobowiązanego związanego z realizacją zobowiązania tj. umorzenia, rozłożenia na raty, odroczenia terminu płatności. Jeżeli zobowiązany zamierza w ogóle uchylić się od odpowiedzialności poprzez umorzenie płatności, to wskazane

przesłanki powinny wystąpić w wymiarze szczególnym, skutkującym pełną i trwałą niewydolnością zobowiązaniową (wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 28 września 2010 roku, sygn. III AUa 449/10).

Jak wywodził Sąd Okręgowy szczególnie uzasadnione okoliczności, to zatem te, które mają charakter wyjątkowy, losowy i ze względów zdrowotnych lub rodzinnych tak obciążają budżet zobowiązanego, że nie pozwalają na uregulowanie należności. Co istotne, należy również ocenić, czy przy uwzględnieniu wieku wnioskodawcy, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie on również w dającej się przewidzieć perspektywie czasowej przyszedł spłacać przedmiotowych należności. Celem wprowadzenia tego wyjątku było niewątpliwie zapobieżenie sytuacjom, w których osoba zobowiązana do zwrotu należności wobec funduszu nie mogłaby w wyniku tego zwrotu zaspokoić swoich podstawowych potrzeb życiowych (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 lutego 2012r., II UK 133/11, M.P.Pr. 2012/6/321-323, z dnia 6 sierpnia 2008r., II UK 359/07, OSNP 2010/1-2/18).

Jak wskazał Sąd Okręgowy w realiach niniejszej sprawy nie można uznać by wnioskodawca znajdował się w szczególnie uzasadnionych okolicznościach, o których mowa w art. 68 ust. 1 ustawy, a argumenty podnoszone przez wnioskodawcę nie mogą zostać uznane za uzasadnione. Niewątpliwie trudna sytuacja materialna, na którą wnioskodawca powołuje się w odwołaniu, jest co do zasady okolicznością dotyczącą wszystkich dłużników alimentacyjnych, zważywszy, że uruchomienie funduszu alimentacyjnego następuje tylko wówczas, gdy dłużnik nie ma majątku ani dochodów podlegających egzekucji, ale ta okoliczność nie może premiować umorzeniem należności bowiem z wyjątku o jakim mowa w art. 68 ust. 1 ustawy nie można uczynić zasady (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 21 marca 2018 III AUa 817/17 LEX nr 2472476). Nie jest to więc szczególna okoliczność w rozumieniu omawianego przepisu przy uwzględnieniu, że zasadą jest egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych, natomiast umorzenie należności może nastąpić tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 października 2006 roku, II UK 77/06).

Odnosząc się do sytuacji zarobkowej wnioskodawcy Sąd Okręgowy podkreślił, że wnioskodawca nie cierpi na dolegliwości całkowicie uniemożliwiające mu wykonywanie zawodu. Posiada wprawdzie orzeczenie o lekkim stopniu niepełnosprawności, wydane okresowo do dnia 31 maja 2019 roku, niemniej jednak niepełnosprawność ta nie powoduje całkowitego braku możliwości podjęcia pracy. T. H. w swoich zeznaniach sam wskazuje, iż posiada dużą wiedzę

i umiejętności w zakresie swojego wykształcenia oraz że może podejmować pracę dorywczą, którą zresztą faktycznie podejmował. W toku niniejszego postępowania wnioskodawca nie udowodnił również, iż cierpi na schorzenia, przez które znalazł się w szczególnie uzasadnionych przypadkach związanych z sytuacją zdrowotną i by nastąpiła istotna w tej mierze zmiana okoliczności faktycznych od 2010 roku, kiedy to wyrokował w sprawie wnioskodawcy uprzednio Sąd Okręgowy. Odnosząc się do stanu majątkowego T. H., Sąd pierwszej instancji wskazał, że jego majątek to nie tylko własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego, ale także udział w zabudowanej nieruchomości na terenie miasta L..

Sąd Okręgowy podkreślił przy tym, iż samo subiektywne przekonanie skarżącego o braku zdolności do pracy oraz możliwości i realnych perspektyw uzyskania środków materialnych na spłatę własnego zadłużenia alimentacyjnego, które nie uzyskało potwierdzenia w postępowaniu sądowym, nie daje podstaw do umorzenia długu alimentacyjnego.

Podnoszone przez wnioskodawcę okoliczności dotyczące wysokość dochodu uzyskiwanego przez byłą żonę wnioskodawcy, co ma skutkować wypłaceniem nienależnych alimentów oraz jego uniewinnienie w sprawie karnej sygn. akt XIV K 816/03 nie stanowiły, w ocenie tego Sądu, podstawy do zmiany zaskarżonych decyzji. Świadczenia z funduszu alimentacyjnego na rzecz dzieci wnioskodawcy były wypłacane na podstawie decyzji z dnia 9 listopada 1999 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych, która została wydana w oparciu o wyrok Sądu Wojewódzkiego w Lublinie z dnia 22 marca 1995 roku sygn. akt III C 658/93. Wnioskodawca nie udowodnił, iż w/w decyzja oraz wyrok zostały przez niego skutecznie wzruszone.

Sąd Okręgowy podkreślił, że konieczność spłaty zadłużenia wnioskodawcy w funduszu alimentacyjnym jest konsekwencją niewywiązywania się przez niego z obowiązku alimentacyjnego względem swoich dzieci, które nie

były w stanie utrzymać się samodzielnie. Kierując się powyższymi argumentami Sąd Okręgowy uznał, że w sytuacji rodzinnej i zdrowotnej T. H. nie występują szczególne przesłanki uzasadniające umorzenie jego zaległości wobec likwidowanego funduszu alimentacyjnego. W tym stanie rzeczy decyzję organu odmawiającą uwzględnienia wniosku w tym przedmiocie ocenił jako słuszną.

Odnosząc się do drugiej zaskarżonej przez T. H. decyzji organu rentowego z dnia 5 kwietnia 2017 roku nr (...) Sąd pierwszej instancji wskazał, iż we wniosku z dnia 23 lutego 2017 roku skarżący wnosił o umorzenie należności alimentacyjnych w kwocie 15.142,50 zł. Zakład Ubezpieczeń Społecznych stwierdził natomiast, że według stanu na dzień wpływu wniosku o umorzenie, nieopłacone należności z Funduszu Alimentacyjnego w Likwidacji wynoszą 15.120 zł. Wobec powyższego organ rentowy słusznie uznał, że postępowanie administracyjne w sprawie umorzenia należności w kwocie 22,50 zł stało się bezprzedmiotowe. Tak więc wydana decyzja o umorzeniu postępowania jest prawidłowa.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie powołanych przepisów oraz art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od przedmiotowego wyroku wniósł T. H. wskazując, że Sąd Okręgowy oddalając jego odwołanie od decyzji Prezesa ZUS uznał sam fakt wypłacenia świadczeń dokonanych w okresie do listopada 1999 roku do maja 2002 roku za podstawę do zwrotu tych świadczeń. W ocenie skarżącego można by było się zgodzić z takim stanowiskiem, o ile świadczenia takie zostały wypłacone zgodnie

z ustawą z dnia 18 lipca 1974 roku o świadczeniach alimentacyjnych, po kolejnej nowelizacji z dnia 7 października 1999 roku. W niniejszej sprawie natomiast doszło do naruszenia powyższej ustawy przez pracownika ZUS. Bezprawność przyznania świadczenia alimentacyjnego, zdaniem wnioskodawcy, nie czyni go zobowiązanym do zwrotu wypłaconych kwot przez Fundusz, a zobowiązanymi winni być pracownicy ZUS, którzy przyznając świadczenia alimentacyjne i wypłacając je do rąk M. K. złamali prawo. Nadto skarżący podnosi, iż Sąd pierwszej instancji w sposób nieprawidłowy ocenił jego stan zdrowia, nie mając ku temu odpowiednich kompetencji.

Wskazując na powyższe zarzuty i okoliczności T. H. domagał się skierowania sprawy do ponownego rozpoznania, z uwagi na bezspornie złe rozpoznanie tej sprawy z rażącym, jawnym pominięciem bezprawności decyzji organu rentowego ZUS w L. z listopada 1999 roku o wypłaceniu świadczeń alimentacyjnych. W razie nieuwzględnienia powyższego wniosku apelujący wniósł o wstrzymanie się od rozpoznawania tej sprawy do czasu zakończenia procedur karnych, wszczętych przeciwko Likwidatorowi Funduszu – Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w O..

Opierając się na ustaleniach faktycznych jak i rozważaniach prawnych poczynionych przez Sąd I instancji **Sąd Apelacyjny zważył co następuje:**

Apelacja jest bezzasadna i podlega oddaleniu. Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości ustalenia faktyczne jak i wywody prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

W ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowo Sąd Okręgowy ustalił, że nie zostały spełnione warunki do umorzenia T. H. należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego określonej w decyzji Prezesa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 5 kwietnia 2017 r.

Jak słusznie wywodził Sąd I instancji, regułą jest egzekwowanie należności od dłużników alimentacyjnych, natomiast umorzenie może nastąpić tylko w szczególnie uzasadnionych wypadkach rozumianych jako sytuacje nadzwyczajne, wyjątkowe, nietypowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., sygn. akt I UK 119/10, LEX nr 686798). Jak argumentował Sąd Okręgowy do przyjęcia, iż zachodzi "szczególnie uzasadniony przypadek" pozwalający na umorzenie należności likwidowanego funduszu alimentacyjnego nie wystarcza nawet ustalenie, że zobowiązany aktualnie nie posiada środków utrzymania, ale konieczna jest także ocena, iż przy uwzględnieniu jego wieku, stanu rodzinnego, kwalifikacji zawodowych oraz rokowań zdrowotnych nie będzie on w stanie również w przyszłości spłacać tych należności bez narażania siebie i swojej rodziny na pozbawienie możliwości zaspakajania

podstawowych potrzeb życiowych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 17 kwietnia 2007 r., III AUa 336/06, LEX nr 446757). Przesłanki do umorzenia należności na rzecz funduszu alimentacyjnego nie wyczerpuje również sam fakt, iż zadłużenie jest większe niż możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego do alimentacji, co prowadzi do niemożliwości zaspokojenia podstawowych jego potrzeb bytowych. Brak stałych dochodów i związana z tym trudna sytuacja materialna jest bowiem okolicznością dotyczącą wszystkich dłużników alimentacyjnych, gdyż uruchomienie funduszu alimentacyjnego następowało tylko wówczas, gdy dłużnik nie miał majątku ani dochodów podlegających egzekucji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 23 maja 2014 r., sygn. akt III AUa 2138/13, LEX nr 1483725).

W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie T. H. nie występuje „szczególnie uzasadniony przypadek”, o którym mowa w art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych (jednolity tekst: Dz. U. z 2015 roku, poz. 114 ze zm.). Schorzenia, na które cierpi odwołujący z pewnością powodują pewne ograniczenia w zarabkowaniu oraz codziennym funkcjonowaniu, jednakże nie są one na tyle dotkliwe, aby uniemożliwiały wykonywanie jakiejkolwiek pracy zarobowej, chociażby dorywczej. Okoliczności takie potwierdził sam skarżący, wskazując: „mam dużą wiedzę i umiejętności w zakresie mojego wykształcenia, że mogę podejmować pracę dorywczą”. Zważyć też należy, że wnioskodawca w chwili obecnej nie ma ustalonego prawa do renty z tytułu niezdolności, niepełnosprawność orzeczono zaś w stopniu lekkim. Okoliczności te świadczą o tym, że zdolność do wykonywania pracy u apelującego nie jest istotnie obniżona.

Względem wspierania wnioskodawcy przez osoby trzecie (rodzinę) należy wskazać, iż nie oznacza to, że skarżący nie byłby w stanie lepiej sobie radzić w codziennym funkcjonowaniu, gdyby w większym stopniu wykorzystał swoje możliwości zarabkowania i intensywniej poszukiwał jakiegokolwiek zatrudnienia, choćby dorywczego. Pomimo problemów zdrowotnych nie jest on bowiem osobą niezdolną do pracy. Nie utracił zatem perspektyw na poprawę swojego stanu materialnego. Zaznaczyć też należy, iż wnioskodawca nie korzysta ze wsparcia pomocy społecznej, gdyż jak sam wskazał, odmówiono mu dofinansowania.

W ostatnim okresie nie zaszły w życiu T. H. istotne zmiany związane z nagłym pogorszeniem się jego sytuacji rodzinnej lub zdrowotnej. „Szczególnie uzasadnione przypadki” w rozumieniu art. 68 ust. 1 ustawy z dnia 28 listopada 2003 r. o świadczeniach rodzinnych to natomiast sytuacje nadzwyczajne, powstałe w wyniku zdarzenia niezależnego od zobowiązanego, w następstwie którego jego sytuacja uległa takiemu pogorszeniu, że nie jest on w stanie na bieżąco spłacać swoich należności, a nadto nie ma perspektywy poprawy i zmiany tej sytuacji.

Co do zarzutów apelującego dotyczących bezprawności decyzji przyznającej uprawnionym świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego, wskazać należy iż są one chybione. Z treści art. 68 ust. 1 cyt. ustawy wynika, że możliwość umorzenia należności jest przewidziana w szczególnie uzasadnionych przypadkach i wobec osób, przeciwko którym jest prowadzona egzekucja alimentów. Sądy rozpoznające odwołania od decyzji odmawiających umorzenia należności nie są uprawnione do badania zasadności wypłat świadczeń alimentacyjnych ani też prawidłowości prowadzonej egzekucji. Okoliczności te pozostają poza kontrolą sądu, gdyż przepis art. 68 ust. 1 wyraźnie precyzuje jakie przesłanki decydują o umorzeniu należności

i nie daje podstaw do badania prawidłowości prowadzonej egzekucji. Tym samym zarzuty dotyczące braku podstaw do wypłaty alimentów z Funduszu jak i prowadzenia egzekucji nie mogą być uwzględnione.

Odnosząc się do wniosku skarżącego o wstrzymanie się z rozpoznawaniem sprawy do czasu zakończenia procedur karnych, które według wnioskodawcy powinny zakończyć się wyrokami skazującymi należy wskazać, iż wprawdzie Sąd może na zasadzie art. 177 § 1 pkt. 4 k.p.c. zawiesić postępowanie z urzędu jeżeli ujawni się czyn, którego ustalenie w drodze karnej lub dyscyplinarnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej, jednak ujawnienie się czynu, którego ustalenie w drodze karnej mogłoby wywrzeć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej zachodzi tylko wtedy, gdy fakt popełnienia przestępstwa ma prejudycjalne znaczenie dla odpowiedzialności cywilnej pozwanego. Taka sytuacja występuje z reguły w sprawach, w których dochodzone są roszczenia z czynów niedozwolonych. Jeżeli podstawa odpowiedzialności pozwanego jest inna (np. niewykonanie umowy), to choćby czyn stanowił przestępstwo, fakt ten nie wpływa na rozstrzygnięcie sprawy cywilnej. Zawieszenie postępowania na podstawie

art. 177 § 1 pkt 4 k.p.c. zazwyczaj wiązane jest z unormowaniem z art. 11 k.p.c., przewidującym związanie sądu w postępowaniu cywilnym ustaleniami prawomocnego wyroku karnego skazującego co do popełnienia przestępstwa. Jednakże zawieszenie postępowania w oczekiwaniu na wydanie wyroku karnego powinno wchodzić w grę wyjątkowo. Zawieszenie postępowania wchodzi w rachubę tylko wtedy, gdy sąd w świetle zgromadzonego materiału procesowego nie znajduje podstaw do uwzględnienia powództwa, a jednocześnie nie można wykluczyć, że postępowanie karne zakończy się wyrokiem skazującym, którego ustaleniami sąd w postępowaniu cywilnym byłby związany na podstawie art. 11 k.p.c.

W niniejszym postępowaniu przedmiotem sporu jest kwestia zwrotu świadczeń alimentacyjnych wypłaconych przez fundusz alimentacyjny w zastępstwie T. H. jego dzieciom. Świadczenia te miały i nadal mają charakter zwrotny. Brak jest podstaw do przyjęcia, aby przywołane przez skarżącego w apelacji śledztwa w sprawach prowadzonych przez Prokuraturę L. (...)sygn. akt (...)oraz Prokuraturę Rejonową w P. sygn. akt (...)miały charakter prejudycjalny dla niniejszej sprawy.

Z tych względów i na mocy art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako bezzasadną.